

Cesarz Etiopii opuścił Polskę

Podpisanie wspólnego komunikatu
E. Ochab odwiedzi Etiopie

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę w godzinach porannych cesarz Etiopii Haile Selassie I wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił nasz kraj udając się do Budapesztu.

W sobotę ok. godziny 9-tej żegnany przez przedstawicieli miejscowego społeczeństwa cesarz Haile Selassie I wraz z Edwardem Ochabem opuścili Kraków i udali się

samolotem do Warszawy. Resztę dnia — zgodnie z programem wizyty — gość spędził w stolicy.

Przed południem toczyły się w Belwederze rozmowy przedstawicieli obu krajów. Po południu cesarz Etiopii zwiedził kilka obiektów socjalnych i wypoczynkowych w Warszawie i w pobliżu stolicy.

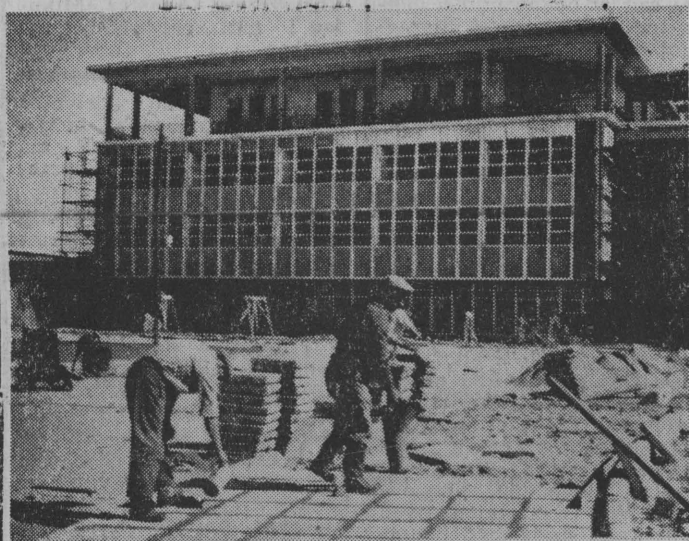
Wieczorem tego dnia nastąpiło podpisanie wspólnego komunikatu o przebiegu wizyty w Polsce.

Komunikat głosi m. in.: Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Edwarda Ochab w dniach od 17 do 20 września 1964 roku przebywał w Polsce z oficjalną wizytą państwową cesarz Etiopii Haile Selassie I.

W czasie swego pobytu w Polsce cesarz Etiopii wraz z towarzyszącymi mu osobami spotkał się z kierowniczymi osobistościami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zwiedził Warszawę i Kraków wraz z Nową Hutą, były obóz zagłady w Oświęcimiu a także niektóre obiekty kulturalne i socjalne. Podczas spotkań z ludnością cesarz Etiopii miał możliwość przekonać się o uczuciach

ciąg dalszy na str. 2

Dar Polonii Amerykańskiej



W Krakowie trwają prace przy budowie jednej z najbardziej okazałych i nowoczesnych placówek służby zdrowia w Polsce — szpitala pediatrycznego. Nowobudujący się szpital to dar Polonii Amerykańskiej. Obecnie przystąpiono już do montażu tzw. ścian kurtynowych z aluminium. Mimo porównywalnych kosztów takiej elewacji w eksploatacji jest ona znacznie tańsza. Ma ponadto dodatkowe plusy: aluminium jest doskonałym materiałem izolacyjnym zarówno w zakresie dźwięku, jak i termicznym. W budowie tego typu obiektu jest bardzo wskazane.

Na zdjęciu: montaż ścian kurtynowych.

CAF

Zakończenie obrad Kongresu Chemików

WARSZAWA (PAP) — W sobotę — w ostatnim dniu XXXV Międzynarodowego Kongresu Chemii Przemysłowej — w godzinach przedpołudniowych obradowało jeszcze 12 zespołów naukowych: wygłoszono ok. 160 referatów — w tym ponad 100 — specjaliści polscy. Przed południem odbyła się także sesja plenarna, na której przedstawiciel Francji Michel Riviere wygłosił referat pt. „Chemia i metalurgia”.

W godzinach popołudniowych nastąpiło oficjalne zamknięcie obrad Kongresu.

Przegląd wszystkich krajów, łącznie sie!

75.261

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZYCH

Nr 225 (4085) Poniedziałek, 21. IX. 1964 r. Cena 50 gr

Pierwsza 1000-latka w pow. dąbrowskim

Na uroczystość przybyli:
Arkadiusz Łaszewicz i Stefan Zmijko

Dąbrowa Białostocka była wczoraj miejscem doniosłej uroczystości zorganizowanej z okazji przekazania do użytku pierwszej w historii tej miejscowości szkoły średniej — Liceum Ogólnokształcącego. Jest to również pierwsza w powiecie dąbrowskim szkoła — Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Niedzielną uroczystość zgromadziła w Dąbrowie około 2 tys. młodzieży szkolnej i dorosłych. Na uroczystość przybyli również zaproszeni goście: członek KC PZPR, poseł Ziemi Białostockiej na Sejm I sekretarz

KW PZPR w Białymstoku, Arkadiusz Łaszewicz, przewodniczący Prezydium WRN Stefan Zmijko, poseł na Sejm, członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WK FJN Stanisław Juchnicki, poseł na Sejm, prezes WK ZSL Jan Ryznar, prezes WK SD Ryszard Bartnik, dyrektor Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego w Ministerstwie Oświaty, Józef Gruska, kurator Białostockiego Okręgu Szkolnego Edward Kryński i inni.

Na trybunie honorowej, ustawionej przed nową szkołą, obok przybyłych gości, miejsca zajęli przedstawiciele władz miejscowych z I sekretarzem KP PZPR Mikołajem Karpiukiem i przewodniczącym Prezydium PRN Aleksandrem Czużem. Uroczystość zajął przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN, kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium PRN, dr Konrad Jakubowski. Następnie sekretarz KP PZPR Mikołaj Karpiuk wygłosił dłuższe przemówienie okolicznościowe, w którym omówił najważniejsze osiągnięcia na-

ciąg dalszy na str. 2

Nowy incydent w Zatoce Tonkińskiej

Pomyłka czy prowokacja okrętów USA?

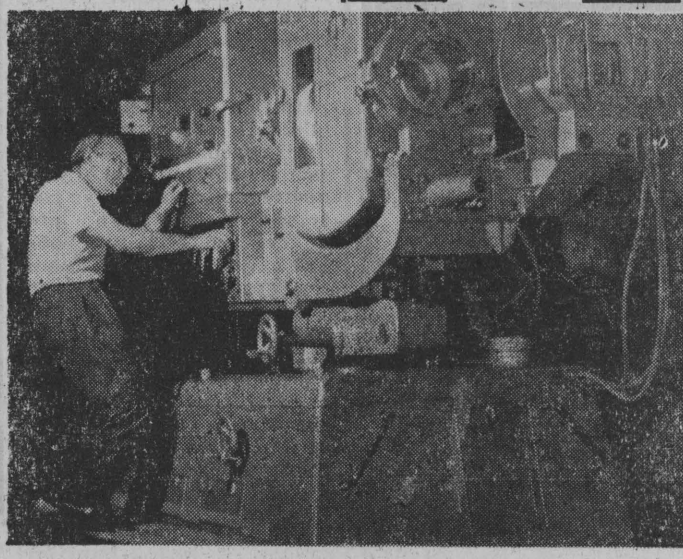
HANOI (PAP) — W piątek wieczorem okręty i samoloty wojskowe USA wywołały nowy incydent w Zatoce Tonkińskiej.

W czwartek i piątek — jak głosi komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu — Stany Zjednoczone wysłały do Zatoki Tonkińskiej u wybrzeży DRW grupę niszczycieli. W piątek wieczorem okręty te podeszły bardzo blisko wód terytorialnych DRW, po czym do brzozy doleciał huk silnych wybuchów, a w niewielkiej odległości można było dostrzec błyski oraz samoloty USA.

W Waszyngtonie minister obrony USA McNamara oświadczył tylko, że otrzymał „wstępne i fragmentaryczne doniesienia”, oraz że „okręty amerykańskie nie odniosły żadnych szkód, nie zanożowano też strat wśród personelu”. Minister dodał, że „nie będzie miał nic do powiedzenia, dopóki nie zakończy się dochodzenie w tej sprawie”.

Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW, ogłoszony zaraz po enuncjacji Pentagonu, zwraca uwagę, że podobny „tajem-

niczy” incydent zdarzył się już raz na początku sierpnia. USA oskarżyły wtedy Wietnam północny o napad na okręty amerykańskie i „w odwet” zbombardowały terytorium DRW. Komunikat wyraża obawę, iż incydent piątkowy może być kolejnym wyreżyserowanym pretekstem do napadów na Wietnam północny.



Wydział Zdjęć Kombinowanych WFF wzbogacił się ostatnio o nowy projektor do zdjęć trykownych produkcji NRD. Umożliwi on dokonywanie replikacji na dużym ekranie o formatach nieskończonych detali — co z kolei pozwoli na filmowanie tą metodą większych scen.

Na zdjęciu: operator Jerzy Cieszkowski podczas replikacji.

CAF — fot. Rozmysłowicz

W dniu 18. IX. 1964 r. — po dwudziestu latach jakie minęły od pierwszego w wyzwoleonej Polsce zjazdu pisarzy w Lublinie, stolica Lubelszczyzny — ponownie gości ludzi pióra, którzy zebrał się tu na XIV walnym zjeździe. Bierze w nim udział 100 delegatów z całego kraju. Na zjazd przybyli również przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i członkiem Biura Politycznego KC PZPR Zenonem Kliszko. W obradach uczestniczą również zaproszeni pisarze z bratnich krajów socjalistycznych.



CAF — fot. Miedza

Na Zjeździe Pisarzy

LUBLIN (PAP) — Popołudniowe obrady pierwszego dnia zjazdu literatów w Lublinie rozpoczęło wystąpienie sekretarza Związku Pisarzy Radzieckich Georgi Markowa, który przekazał uczestnikom zjazdu serdeczne pozdrowienia od pisarzy radzieckich.

Pozdrowienia i życzenia owoenych obrad przekazał zjazdowi również sekretarz Związku Pisarzy Czechosłowackich — Jirzi Sotala.

W dyskusji zjazdowej zabrał głos: Waldemar Babinicz, Przemysław Bystrzycki,

Tadeusz Hołuj, Eugeniusz Kabac, Stefan Krasinski, Zygmunt Lichniak, Alfred Łaszowski, Władysław Machajek, Jerzy Putrament i Stefan Żółkiewski.

W dyskusji znalazły odbicie różnorodne problemy, nurtujące środowisko polskich pisarzy i poruszające najistotniejsze sprawy rozwoju naszej kultury. Pisarze podkreślali z trybuny zjazdowej, że literatura 20-lecia ma pełne prawo do dumy ze swoich osiągnięć — z rzetelnego wkładu twórców w rozwój naszej wspólnej sprawy. W wielkiej dyskusji, jaka toczy się w naszej literaturze w sprawie jej dalszych kierunków rozwojowych pisarze — jak wielokrotnie mówiono z trybuny zjazdowej — są po stronie partii.

ciąg dalszy na str. 2

Będzie trzeci mecz

Piękny sukces Górnika Zabrze

W rewanżowym meczu o klubowy puchar Europy, który rozegrany został wczoraj w obecności 100 tys. widzów na Stadionie Śląskim w Chorzowie piłkarze Górnika Zabrze pokonali Dukie Praga 3:0 (1:0). Bramki dla Górnika zdobyli: Pol — 2 (32 i 59 min.) oraz Musiałek (79 min.). Trzeba tu dodać, że Pol nie wykorzystał w pierwszej połowie gry rzutu karnego, za co później się zrehabituował, strzelając dwie bramki. Zwycięstwo Górnika zrównoważyło porażkę sprzed dwóch tygodni, kiedy to po dramatycznej i nieszczytnej grze górnicy przegrali w Pradze 1:4. Tak więc kto przejdzie do dalszej rundy zdecydowanie trzeci mecz na neutralnym boisku.

ciąg dalszy na str. 6

De Gaulle udał się w podróż do Ameryki Południowej

PARYŻ (PAP) — W niedzielę w południe prezydent Francji de Gaulle opuścił Paryż udając się w 4 tygodniową podróż po krajach Ameryki Południowej.

De Gaulleowi towarzyszy małżonka oraz francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville.

(Komentarz o podróży de Gaulle'a zamieszczamy na str. 2).

POGODA

DZIS — zachmurzenie o charakterze zmiennym. Przelotne opady deszczu. Temperatura maks. plus 14 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie i zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maks. plus 16 st. C. Nocą przygrzewa przymrozki.

Na tematy DWA

Nie tylko we włókiennictwie...

Działalność partyjna w zakładzie produkcyjnym — obok założeń specyficznych dla pojedynczych zakładów — ma kierunki niejako powszechne, nadszające się do ogólnego stosowania. Właśnie dlatego podjęta niedawno przez Egzekutywę KW naszej partii uchwała na temat pracy partyjnej w przemyśle włókienniczym zastępuje na popularizację. Mimo że zawarte w niej dyrektywy dotyczą jednej branży i oparte są na analizie pracy partyjnej w jednym zakładzie — kombinacie zambrowskim.

W pierwszej części uchwały — po analizie konkretnej sytuacji w kombinacie — znajdujemy szereg zaleceń w zakresie organizacyjnego zabezpieczenia realizacji zadań produkcyjnych. Wskazuje się tu przede wszystkim na to, aby nie rozwijać problemów organizacyjnych w sposób aktywny, lecz traktować kompleksowo i mieć je, jako proces stale w centrum uwagi. Uchwała wskazuje na konieczność podejmowania przedsięwzięć zmierzających do podniesienia dyscypliny pracy i dyscypliny technologicznej, jak również usprawniania koordynacji

ciąg dalszy na str. 2

Pouczająca lekcja i pilne zadania

Ciąg dalszy ze str. 3

W następnej 5-letniej planie przewidziano dla potrzeb rolnictwa w woj. białostockim ogromne sumy. Wystarczy powiedzieć, że nakłady inwestycyjne przekraczają 4 miliardy złotych. Do tego dochodzą wysokie kwoty na Fundusz Rozwoju Rolnictwa, na rozwój spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, spółdzielni mleczarskiej. Żeby te nakłady wykorzystywać po gospodarstwu, trzeba już dziś przygotowywać się do tego.

Jednym z podstawowych elementów przyszłej 5-letki będzie — podobnie jak w bieżącej — melioracja i za-

gospodarowanie trwałych użytków zielonych. Następnym problemem jest wyko-

rzystanie wszystkich użytków rolnych leżących oddalonych od terenów zielonych, za-

Wzrastające koszty nawo-

W dalszym ciągu będziemy

Aby podobać tym wszyst-

Rozmowę przeprowadził:

M. SUCHOZEBSKI

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

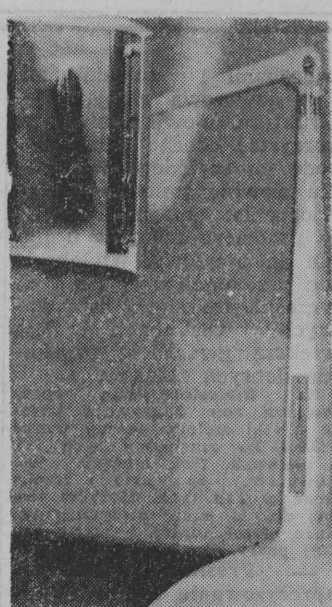
(z)

(z)

(z)

(z)

(z)



Łódzkie Zakłady Wytwarzania Aparatury Elektrycznej „Famed 1” skonstruowały prototyp lampy promieniowania nadfioletowego i podczerwonego. Przeniesione jest ono do światła nowego lampy, które ma być w przyszłości produkowane w Łodzi.

CAF — fot. Remysiewicz

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

(z)

Wieś czeka na młodzież

Po żniwach nadchodzi dla wsi znowu okres nasilenia robót w polu — zbliża się sezon wykupu ziemiaków. Jak zwykle w takich sytuacjach liczyć się na młodzież.

Zgłoszenia na wyjazdy

Wojewódzka Komisja OPR

ZMS i ZMW ma już opracowywany wspólnie z Kuratorem i Oddziałem Oświaty Rolniczej Prezydium WRN

program całej akcji, która

trwać będzie od 25. IX, do

15. X.

Na wykopi polojęzdy więc

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Skrzypce z zapalek

Jedni zbierają znaczki pocztowe, inni hodują kaktusy, jeszcze inni kolekcjonują nalepki na zapalki. Władysław Ignatowicz miał inne hobby — budował z zapalek skrzypce. Przez dwa lata wybierał odpowiednie zapalki, ucinął je, zestawiał i kleił. W taki sposób z 17 tysięcy zapalek udało mu się

Wojewódzka Komisja OPR

ZMS i ZMW ma już opracowywany wspólnie z Kuratorem i Oddziałem Oświaty Rolniczej Prezydium WRN

program całej akcji, która

trwać będzie od 25. IX, do

15. X.

Na wykopi polojęzdy więc

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

szkolny i to głównie z po-

wiatu północnych województwa — tam bowiem

zbiórów rolniczych. Napłynęły

już zgłoszenia z wielu szkół.

Oto np. w Technikum Rolniczym w Różanowie chcę

wyjechać 70 osób. Podobna ilość młodzieży wy-

jeżdże z Technikum Rachunkowości Rolniczej w Suprąlu.

Zapotrzebowanie jest jednak

ogromne. WZ PRZG zło-

żyło 4 tys. osób. Dlatego

też w „wykopowej akcji”

powinna wziąć udział

większa liczba młodzieży

przebiegać będzie w sposób

Wojewódzka spartakiada Zw. Zaw. - zakończona

W tej małej olimpiadzie wyniki nie były najważniejsze

Wczoraj zakończyła się w Białymstoku II Wojewódzka Spartakiada Związków Zawodowych. W finałach 9 dyscyplin sportowych startowało około 700 osób, a ogółem w spartakiadach poprzedzających wojewódzką udział wzięło ponad 12 tys. osób.

Organizatorom chodziło nie o wyniki a o to, co było przed spartakiadą i co będzie po imprezie. Z tego spotkania ze sportem ma pozostać przyzwyczajenie do kultury fizycznej. Sport ma być traktowany jako aktywny wypoczynek po pracy. Taki był bowiem cel spartakiady.

W niezbyt sprzyjających warunkach walczyli lekkoatleci. Dodatkowym przeciwnikiem był deszcz i chłód. Niemniej jednak osiągnięto kilka godnych podkreślenia rezultatów. A oto one.

Kobiety: w dal Orzechowska (Państwowy) — 4,30; wznoszący Wasilewska (Rolni) — 1,30; kula Sachajdak (Handlowcy) — 8,38; 4x60 m Państwowy — 36,9.

Mężczyźni: 100 m — Suseł (Państwowy) — 11,9; 200 m Suseł (Państwowy) — 24,8; w dal Marsk (Handlowcy) — 6,02; wznoszący Lipiński (Budowlani) — 1,65; 400 m Chodun (Budowlani) — 55,4; 4x100 m Spożywczy — 48,2.

Finał spotkania piłkarskiego obfitował w wiele wesołych momentów, niemniej jednak oglądalność była niewielka. Autorami ich oczywiście byli piłkarze weterani. Zwyciężył zespół Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczy i Cukrowniczy, wygrywając z drużyną Zw. Zaw. Prac. Budowlanych 3:1 (0:0).

W siatkówce kobiet najlepszym okazał się zespół Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Społ. dzelności przed TKKF i Zw. Zaw. Prac. Gosp. Komunalnej i Przem. Terenowego. Natomiast w koszykówce mężczyzn zwyciężyła drużyna Związku Nauczycielstwa Polskiego przed Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społ. oraz Zw. Zaw. Prac. Budowlanych. Niezwykle ciekawy pojedynek stoczyli mężczyźni w siatkówce. Zwyciężyła szósta TKKF-u przed Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społecznych i Służbą Zdrowia. (Let)

4 października

Błyskawiczny turniej szachowy o puchar „Gazety”

4 października br. w sali „Klubu Siedmiu” w Białymstoku odbędzie się doroczny, błyskawiczny turniej szachowy o przechodni puchar „Gazety Białostockiej”.

Twórca nowożytnych olimpiad Piotr de Coubertin

Cały sportowy świat czerpiąc z przeszłości, obecnie setną rocznicę urodzin twórcy nowożytnych igrzysk Olimpijskich — francuskiego barona Piotra de Coubertina. Wprawdzie rocznica ta przypadała kalendarzowo w ub. roku, jednak właśnie obecnie, w obliczu XVIII Igrzysk w Tokio, wszyscy oddają hołd wskrzesicielowi olimpiad.

W północnozachodniej części Peloponezu rozciąga się dolina, która ponad 11 wieków uważana była w całej Grecji za miejsce święte. Oczyszczona winościami piniami i drzewami oliwnymi, lśniąca marmurową kolumnadą świątyni i posągami zwycięzców, wykutymi z brązu lub kamienia. Tam, co cztery lata odbywały się igrzyska sportowe, nazwane od miejsca świętego Olimpii — olimpijskimi. W czasie igrzysk Olimpia była też miejscem spotkań najznakomitszych osobistości sta-

rożytnej Grecji. Do głównej świątyni Olimpii — świątyni Zeusa, największy rzeźbiarz Grecji, Fidiasz wykonał posąg Zeusa Olimpijskiego ze złota i kości słoniowej, zaliczany do siedmiu cudów świata. Rzeźba imponowała ogromem i drogocennością materiału, z którego ją wykonano.

W 393 r. cesarz Teodozjusz I położył kres odbywaniu igrzysk, które według historii sięgają roku 776 p. n. e., a według tradycji były jeszcze starsze.

Głównym pod wodzą Alaryka zniszczyli w 395 r. wiele wspaniałych budowli Olimpii, świątynię Zeusa spalił w 429 r. Teodozjusz II. Przewieziony do Bizancjum posąg Zeusa Olimpijskiego zniszczył pożar. Trzęsienie ziemi w latach 522 i 551 dookończyło dzieło zniszczenia Olimpii. Dziś uboga wioska spłyna ruinami cumnych ognisk greckich herosów.

101 lat temu urodził się człowiek, który w 1896 r. na ziemi helleńskiej, w Atenach wskrzesił pierwszą nowożytną olimpiadę całego świata, wskrzesił 4-letni rytm o-

23,5 na 200 m

Kirszenstein

Na europejskich igrzyskach juniorów w lekkoatletyce (w Warszawie) dobrze spisali się Polacy.

Na czoło wydarzeń wysiada m. in. piękny wyczyn 18-letniej Ireny Kirszenstein z warszawskiej Polonii Zawodniczek ta wygrała bieg na 200 m w bardzo dobrym czasie — 23,5. Wynik ten jest nowym rekordem Polski, o 0,1 sek. lepszym od pamiętnego rezultatu jaki przed 29 laty uzyskała słynna Stanisława Walasiewiczówna. W skoku w dal Kobuszewski (Polska) osiągnął 7,46.

Na drogowym Tokio

Cel POLSKI - miejsce w I dziesiątce

Gorączka olimpijska wchodzi obecnie w stadium kulminacyjne. Od zapalenia znaczącego nas niespełna trzy tygodnie. Jeszcze kilka startów, jeszcze ostatni szlif na krótkim zgrupowaniu i niedługo już będziemy żegnali odjeżdżających do Tokio. Nic więc dziwnego, że w ostatnim czasie przewidywania olimpijskie dominują w prasie, radio i w rozmowach.

W ubiegły piątek kierownictwo GKKFIT wyznaczyło „rendez vous” dziennikarzom spor-

towym. Oczywiście, że tematem spotkania były XVIII Igrzyska Olimpijskie.

Jak będzie w Tokio? Pytanie to pasjonuje nie tylko dziennikarzy, ale miliony Polaków. Tych w kraju i za granicą.

Na XVI Igrzyskach w Melbourne nasza 65 osob. ekipa w nieoficjalnej punkt. za miejsca w finałach (7 za pierwsze, 5 za drugie itd. aż do 1 za szóste) zajęła 13 miejsce, zdobywając 71,5 pkt. Natomiast na XVII Igrzyskach w Rzymie nasza 198-osobowa ekipa zajęła VI miejsce, zdobywając 131 pkt. Lokata, jakiej w historii Igrzysk Polska nigdy dotąd nie osiągnęła.

Czy powtórzymy rzymski sukces? Zadanie bynajmniej nie jest łatwe. Bynajmniej, że do Tokio wyjeżdża ekipa mniejsza od rzymskiej, składająca się z około 140 zawodników. W większej ilości zawsze łatwiej jest o niespodzianki. Ale trzeba pamiętać, że Tokio leży od Warszawy 13.500 km. Te olbrzymie przestrzenie trzeba pokonać dwukrotnie. Również konieczny jest okres aklimatyzacji, a więc dłuższy pobyt w kraju „kwitnącej wiśni”. Potrzebna są więc na to olbrzymie środki finansowe. Z uznaniem trzeba tu wspomnieć o polskim Komitecie Olimpijskim, który zdobył fundusze na ten cel — tak w dewizach jak i w złotychkach — bez pomocy środków państwowych.

Zadaniem polskiej ekipy olimpijskiej — jak oświadczył przewodniczący GKKFIT, Włodzisław Rębecki — jest uproszenie się na Igrzyskach w Tokio w pierwszej dziesiątce. Aby to osiągnąć trzeba zdobyć ponad 100 pkt. Na czyje wkłady do ogólnej punktacji liczymy najbardziej? Przede wszystkim stawiamy na lekkoatletów. Uważamy, że to ich ostatnia forma. Na meczu z NRF-em w Kolonii średnio na jednego zawodnika wypadło według tabeli 1224 pkt. Jak podkreślił podczas spotkania w GKKFIT wiceprezes PZLA Witold Gierut — przekroczyli oni „barierę dziesięciu”. Dotychczas tylko tak wysoka ilość punktowa mogła pochwalić się lekkoatletyka USA.

Od szermierzy, bokserów oraz naszych ciężarowców oczekujemy przynajmniej zachowania dorobku z XVII Olimpiady. Z uznaniem trzeba tu powitać decyzję PKOl o powołaniu do reprezentacji na Tokio przedstawicieli wagi ciężkiej Jędrzejewskiego. Jest on obecnie w dobrej formie i zważywszy, że w tej wadze jest zgłoszonych tylko 12 zawodników, to przy szczęśliwym losowaniu może zająć nawet medalowe miejsce. Każde punkty uzyskane przez przedstawicieli pozostałych dyscyplin zostaną przyjęte jako bardzo przyjemna niespodzianka. Upasowanie się w pierwszej dziesiątce będzie trudne, lecz leży w zakresie naszych możliwości. W zestawieniu z liczbą 98 państw uczestniczących w Igrzyskach byłoby to bez wątpienia wielkim sukcesem.

Podczas konferencji prasowej GKKFIT zapoznani zostaliśmy z naszkicowanym już programem transmisji radiowych i telewizyjnych z XVIII Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Polskie Radio we wszystkich dziesiętnych godzinach od 6 rano informować będzie o aktualnych wydarzeniach w Tokio. Wszystkie dzienne zostaną rozszerzone o wiadomości olimpijskie i trwać będą do 10 minut. Poza tym Polskie Radio przeprowadzi także bezpośrednie transmisje, kładąc nacisk na te konkurencje, w których

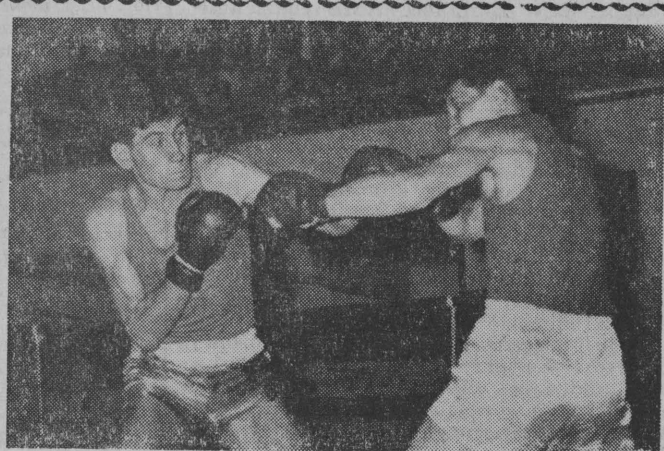
nie w jednym miejscu, ale co raz to w innym państwie. W celu podkreślenia wewnętrznej więzi olimpijskiej światła nowożytnego z olimpiadami starożytnymi, postanowiono przeprowadzić pierwszą nowożytną olimpiadę w 1896 r. na ziemi Greków — w Atenach. W ten sposób została stworzona podstawa wznowienia antycznych olimpiad.

Aż do 1925 r. Coubertin kierował w swych niezmordowanych rękach kierownictwem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Mimo bardzo podeszłego wieku śledził on z siedziby w Lozannie dalsze losy swego wielkiego dzieła.

Nie tylko wznowienie olimpiad jest dziełem Coubertina, ale także opracowanie ich podstawowych form jak: symbol — 5 kół złączonych, rota przysięgi olimpijskiej, program uroczystości otwarcia i zamknięcia igrzysk. Coubertin wprowadził też niektóre czwsto sportowe konkurencje do nowożytnych olimpiad jak np. bieg maratoński i tenis.

Wzniosłszy się ponad swoją epokę Coubertin przewidywał w olimpiadach jedną z wielkich sił motorycznych współczesnych nam czasów i dlatego świat sportowy czerpił w nim swego wskrzesiciela.

ADAM BONDYRA



NA ZDJĘCIU: z międzynarodowego, bokserskiego turnieju Gwardii. Fragment pojedynku w wadze półśredniej Kościuczyk (Białystok) — Czagany (Węgry). Wygrał białostoczanin (z lewej).
Fot. J. Lew

O Puchar Polski

Warmia - Warszawianka 3:2 po 120 minutach gry

Bardzo dobrze spisali się piłkarze Warmii Grajewo, wygrywając u siebie pucharowy mecz z Warszawianką Warszawa 3:2. Rozstrzygnięcie padło dopiero w dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 2:2 (1:1). Bramki dla Warmii zdobyli: Sztachański w 32 i 105 min. oraz Goleń w 55 min., dla Warszawianki Zwierzyński w 28 min. i Stykowski w 75 min. Sędziował wzorowo ob. Ziembicki z Białegostoku, widzów około 2 tys. Do przerwy lekka przewaga miała Warmia. Po zmianie pół gra się wyrównała, przy czym napastnicy Warszawianki stworzyli szereg groźnych sytuacji pod bramką Warmii. Bramkarz gospodarzy Pankratiew bronił jednak bardzo dobrze. W dogrywce znowu do głosu doszła Warmia.

Grajewscy piłkarze zagraли z sercem, z niezwykle poświęceniem. (ar)

Z OSTATNIEJ CHWILI

PRZASNYSZ (tel. wł.) Hajnowska Puszcza wygrała z Aklasowym Startem Przasnysz 3:1 po dogrywce. Bramki dla Puszczy zdobyli Wiśko — 2 i Zabeł-

ski; dla Startu — Dawidowski. Puszcza była zespołem lepszym. (bor)

Sukces Dąbrowskiego

Na ogólnopolskim turnieju tenisowym w Jeleniej Górze nadspodziewanie dobrze spisali się Dąbrowski (Śniadecja Białystok) zajmując 3 miejsce za Piątkiem i Gasiorkiem. W ćwierćfinale Dąbrowski wyeliminował Jamroz 6:3, 6:2, a w pojedynku o 3 miejsce zwyciężył Manewskiego 1:6, 6:2, 6:4. (ko)

LIGA

Odra — ŁKS 2:1. Szombierki — Stal 4:0. Ruch — Legia 2:1. Śląsk — Unia 3:1. Gwardia — Zagłębie 3:0. Zawisza — Pogoń 2:2.

1. Górnik	10:0	19:7
2. Polonia	9:3	19:6
3. Szombierki	8:6	15:9
4. Zagłębie	8:6	11:3
5. Odra	8:6	8:14
6. Pogoń	7:7	11:10
7. ŁKS	7:7	7:10
8. Zawisza	6:8	12:18
9. Legia	5:7	13:10
10. Gwardia	5:7	9:11
11. Unia	5:7	11:14
12. Śląsk	5:9	10:14
13. Stal	5:9	8:13
14. Ruch	4:10	7:17

limpijski. Rytm zakończony tylko przez dwie wojny światowe. Człowiekiem tym był francuski baron Piotr de COUBERTIN. Według tradycji rodzinnych nakłaniany przez ojca do studiów i kariery wojskowej, Coubertin wolał poświęcić czas i siły swemu wielkiemu zamiłowaniu — wychowaniu młodzieży. Po rozległych studiach w Sorbonie, angielskich collegiach i amerykańskich uniwersytetach, Coubertin uczestniczył w światowym kongresie paryskim na temat wychowania fizycznego młodzieży. Później wyjechał z misją francuskiego ministerium oświaty i wychowania do Ameryki i Anglii w celu zgłębienia stosowanych tam metod wychowawczych. W ten sposób doirzał u Coubertina plan wskrzeszenia olimpiady — wielkiego świata sportowego starożytności i cywilizacji.

Mimo wielkich trudności Coubertin był niezmordowany w realizacji swego planu. W 1894 roku w auli Sorbony zwołał kongres, który nazwał „Kongresem wskrzeszenia Igrzysk Olimpijskich”. Postanowiono wówczas, na wzór olimpiad starożytnych, odbywać olimpiady światowe co 4 lata, lecz

Piękny sukces Górnika Zabrze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W rewanżowym spotkaniu górniczy grali jak uskrzydleni. Szkoda, że nie strzelili czwartej bramki, na którą w zupełności zasłużyli. Mecz przez cały czas prowadzony był w szybkim tempie. Ogólnie nie przypuszczano, że piłkarze Górnika potrafią tak dobrze zagrać. Szybki, pomyślowymi akcjami zaskoczyli obronę i bramkarza, siedmiokrotnego mistrza CSRS. Pozostaje więc tylko życzyć piłkarzom Górnika, aby w trzecim decydującym spotkaniu na neutralnym terenie zagraли tak samo dobrze. (Let)

W skrócie

■ Trzydniowe igrzyska juniorów w lekkoatletyce (w Warszawie) przyniosły sukces Polakom. Nasi juniorzy zdobyli ogółem 9 złotych, 8 srebrnych i 3 brązowe medale.

■ Jazy przebiegł 1 milę w 3.57,9 (rekord Francji).

■ I liga bokserska: Wybrzeże — Hutnik 9:11, Gwardia Łódź — Legia 14:6.

■ Polskie koszykarze przegrali w Rzymie w Włochami 56:60.

TOTO - LOTEK

9, 19, 27, 30, 41,
44 (24)

Mistrzami AMP w koszykówce zostali:

AZS - AWF (kobiety) i AZS Kraków (mężczyźni)

Finały XIII Akademickich Mistrzostw Polski w koszykówce kobiet i mężczyzn, które zakończyły się wczoraj w białostockiej Hali Jagielonii nie przyniosły białostockim reprezentantom sukcesu. Zarówno mężczyźni jak i kobiety nie odnieśli żadnych zwycięstw. Duży zawód sprawili koszykarze, przed którymi stawiano realne zadanie w postaci zdobycia VI miejsca. Tymczasem zostali zdystansowani przez wszystkie zespoły, zajmując ostatnią pozycję. W dużym stopniu usprawiedliwia ich niefortunne losowanie. Pierwsze dwa mecze rozegrali z najsłabszymi zespołami turnieju. Z AZS Kraków, który zajął I miejsce, przegrali tylko jednym punktem oraz z AZS Gdańsk — drugą drużyną mistrzostw

(pokonał AZS AWF 20-ma punktami) przegrali różnicą 15 punktów. Te dwa ciężkie mecze wyczerpały ich kondycję i psychicznie i następnie przegrali z AZS Wrocław 62:71 i z AZS Gliwice 52:69. Zwycięstwo w turnieju odniósł niespodziewanie zespół AZS Kraków, nie ponosząc porażki przed AZS Gdańsk, AZS Toruń i AZS AWF. Czwartą lokatą koszykarzy stolicy jest największą niespodzianką tegorocznych mistrzostw.

Zgodnie z przewidywaniami nie udało się też naszym koszykarzom wygrać żadnego spotkania. I miejsce i tytuł akademickiego mistrza Polski zdobyły wielokrotnie mistrzyni Polski, koszykarki AZS AWF przed AZS Poznań i AZS Toruń.

Najlepszym strzelcem XIII AMP wśród kobiet została Jakubowska (AZS AWF) natomiast wśród mężczyzn Olszewski AZS Toruń. (Let)

NA TRZECIOLIGOWYM froncie PIŁKARSKIM

PIERWSZA WYGRANA SOKOŁA

Gwardia — Sokół 1:2 (0:1). Bramki dla Sokola strzelili Murtazajew w 10 min. i Żołądowski w 64 min., dla Gwardii Kurowski w 75 min. Sędziował ob. Antoniak.

Fatalna pogoda (deszcz i zimno) sprawiła, że w sobotę wokół murawy na Nowym Mieście zgromadziła się tylko „setka” najzagorzalszych kibiców. Odwołano Gwardia w dalszym ciągu popełnia liczne błędy: obrona nie kryje szczególnie na pastników przeciwniej drużyny, a atak operuje zbyt krótkimi podaniami, „dłuższe” piłki adresowane są niecelnie. Sokół stanowił dojrzały, lepiej rozumiejący się kolektyw i na pierwsze w bieżących rozgrywkach zwycięstwo zasłużył.

Ogólnie mecz stał na słabym poziomie. Napastnicy obu drużyn — szczególnie gwardziści w okresie 20-minutowej przerwy — nie wykorzystali kilku bardzo dogodnych okazji. W Sokole wyróżnili się obrońca Tomaszewski i napastnik Murtazajew, w Gwardii — pomocnik Brzostek. (ko)

ZKS UTONAŁ W WIGRACH
Wigry — ZKS 4:1 (1:0). Bramki dla Wigier zdobyli: Jacynowicz i Burba — po dwie, a dla ZKS-u Golebiowski. Sędziował ob. Mazur. Widzów około 1.500.

Spotkanie obfitowało w dużą ilość bramek, ale mmo to nie stało na zbyt wysokim poziomie. Piłkarze Wigier jeszcze raz udowodnili, że na własnym boisku są bardzo groźni. Jedyną bramkę do przerwy zdobył Jacynowicz z rzutu karnego, podkutywanego za faul. Po zmianie boisk gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, w rezultacie której uzyskali kolej-

no 3 bramki. Honorowego gola goście zdobyli z rzutu karnego. Pewnym egzekutorem był Golebiowski. Piłkarze ZKS grali momentami za ostro, za co usunięty został z boiska Strubelski. (rej)

7:0 WŁÓKNIARZA

Włóknarz — Tur 7:0 (0:0). Bramki dla Włóknarza strzelili Fuchs — 3, w tym jedna z karnego, Madekza — 2 oraz Bajer i Szpiczko. Sędziował ob. Warzeszkiewicz z Elku, widzów około 1,5 tys.

Gra była jednostronna. Przez cały czas wyraźną przewagę w polu miał Włóknarz. Jednak do przerwy grający za wolno i systemem dziesiątek podań atak białostoczan nie zdołał strzelić ani jednej bramki. Po zmianie pół napad Włóknarza zagrał o wiele skuteczniej i zaaplikował bardzo słabemu Turowi 7 goli. Wadoliwski nie wystąpił, jeszcze we Włóknarzu, gdyż z PZPN nie nadeszło jego potwierdzenie.

Na wyróżnienie we Włóknarzu zasłużyli: Szpiczko, Madekza i Grzegorzczak. (ko)

PORAŻKA MAZURA

Mazur — Husar 1:2 (0:0). Wobec niefortunnej relacji od naszego eickiego sprawozdawcy, zmuszeni jesteśmy podać jedynie suchy wynik.

LIGA

Włóknarz — Tur 7:0, Gwardia — Sokół 1:2, Mazur — Husar 1:2, Wigry — ZKS 4:1. Ten ostatni mecz rozegrany został awansem.

1. Włóknarz	9:1	19:7
2. Wigry	8:2	16:8
3. Warmia	7:1	11:7
4. ZKS	7:3	6:6
5. Mazur	6:4	3:5
6. Husar	5:5	14:8
7. Sokół	2:8	3:9
8. Gwardia	2:8	5:14
9. Tur	2:8	9:25
10. Puszcza	0:8	7:11